

Biznes w czasie pandemii

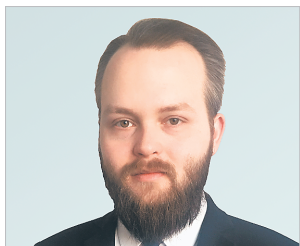
RESTRUKTURYZACJA

Skutki złożenia przez dłużnika wniosku krzywdzącego wierzycieli

Jeśli sąd stwierdzi, że skutkiem postępowania restrukturyzacyjnego będzie pokrzywdzenie wierzycieli, odmówi jego otwarcia. Z tej samej przyczyny sąd może umorzyć już otwarte postępowanie.



Bartosz Sierakowski
radca prawny, doradca
restrukturyzacyjny, Zimmerman
Sierakowski i Partnerzy



Hubert Woźniak
advokat, Zimmerman Sierakowski
i Partnerzy

Wystąpienie poważnych problemów finansowych nie jest równoznaczne z koniecznością złożenia przez dłużnika wniosku o ogłoszenie upadłości, jeśli istnieją obiektywne szanse na uratowanie się przed definitywną i trwałą niewypłacalnością. W razie powstania stanu zagrożenia niewypłacalnością, a nawet wystąpienia niewypłacalności, dłużnik może złożyć wniosek o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego w celu zawarcia układu z wierzycielami, a w przypadku postępowania sanacyjnego – przeprowadzenia dalszych działań naprawczych (sanacyjnych) w swoim przedsiębiorstwie.

Szanse na zrealizowanie skutecznej restrukturyzacji, przekonywający wstępny plan restrukturyzacyjny i wola dłużnika mogą jednak nie być wystarczające do otwarcia przez sąd postępowania restrukturyzacyjnego, jeśli – zdaniem sądu – skutkiem postępowania restrukturyzacyjnego będzie pokrzywdzenie wierzycieli. W takiej sytuacji sąd nie ma wyjścia i musi odmówić otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego wobec dłużnika.

Restrukturyzacja nie zawsze możliwa

W polskim porządku prawnym istnieje pięć typów postępowań restrukturyzacyjnych:

- uproszczone postępowanie restrukturyzacyjne (tzw. restrukturyzacja covidowa),
- postępowanie o zatwierdzenie układu,
- przyspieszone postępowanie układowe,
- postępowanie układowe,
- postępowanie sanacyjne.

Celem postępowania restrukturyzacyjnego jest uniknięcie przez dłużnika konieczności ogłoszenia upadłości poprzez umożliwienie mu przeprowadzenia restrukturyzacji w drodze zawarcia układu z wierzycielami. W przypadku postępowania sanacyjnego celem jest również przeprowadzenie działań sanacyjnych u dłużnika przy zabezpieczeniu słusznych praw wierzycieli (art. 3 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego; dalej: p.r.).

Pokrzywdzenie wierzycieli jest typową, ustawową kla-

zulą generalną i to od okoliczności konkretnej sprawy zależy, jak należy je rozumieć oraz czy mamy z nim do czynienia.

W prawie restrukturyzacyjnym przesłanka pokrzywdzenia wierzycieli występuje zarówno w części dotyczącej otwarcia samego postępowania, jak i na jego dalszym etapie: sąd jest zobowiązany do umorzenia już wszczętego postępowania restrukturyzacyjnego, jeśli jego prowadzenie zmierzałoby do pokrzywdzenia wierzycieli (art. 325 ust. 1 pkt 1 p.r.). Może więc dojść do sytuacji, że sąd niesłusznie otworzy postępowanie restrukturyzacyjne, ale swój błąd naprawi później, umarzając całe postępowanie z tej samej przyczyny. Albo może dojść do sytuacji, gdy słusznie otwarto postępowanie, ale w jego trakcie okazało się, że naprawa przedsiębiorstwa nie jest możliwa (np. zmieniło się otoczenie rynkowe), a zatem dalsze kontynuowanie restrukturyzacji tylko krzywdzi wierzycieli i dlatego należy ją umorzyć.

Ustawodawca wprowadził pokrzywdzenie wierzycieli jako negatywną przesłankę do otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, aby wyeliminować przypadki, kiedy dłużnik otrzymuje ustawową ochronę np. przed egzekucją ze strony wierzycieli objętych układem, pomimo że postępowanie zmierza do ich pokrzywdzenia, a celem dłużnika jest wyłącznie uzyskanie czasu przy ustawowej abolicji od egzekucyjnych działań wierzycieli.

WAŻNE!

Sąd może odmówić otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, jeśli skutkiem przeprowadzenia postępowania będzie pokrzywdzenie wierzycieli, jedynie wtedy, kiedy wniosek dotyczy otwarcia przyspieszonego postępowania układowego, postępowania układowego lub postępowania sanacyjnego.

Ryzyko pokrzywdzenia wierzycieli

Aby sąd odmówił otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, muszą wystąpić dwie okoliczności:

- postępowanie restrukturyzacyjne z wysokim prawdopodobieństwem doprowadzi do pokrzywdzenia wierzycieli oraz
- pokrzywdzenie musi dotyczyć ogółu wierzycieli, a nie poszczególnych podmiotów.

Sąd nie może odmówić otwarcia postępowania, jeśli tylko jedna z części postępowania restrukturyzacyjnego (np. czas sporządzenia listy rzeczy, które wchodzą w skład masy sanacyjnej) może doprowadzić do pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd musi spojrzeć na całość postępowania, od momentu jego otwarcia, do zatwierdzenia układu w postępowaniu restrukturyzacyjnym.

PRZYKŁAD:

Przeprowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego wobec dłużnika, który nie ma żadnych zasobów finansowych, potencjalnego inwestora, ani nie prowadzi już działalności gospodarczej, a tym samym nie będzie w stanie wykonać jakiegokolwiek układu, doprowadzi do pokrzywdzenia wierzycieli, oddziałując w czasie moment zaspokojenia ich nawet w minimalnym stopniu. Takie postępowanie najprawdopodobniej skończy się nieprzyjęciem układu lub umorzeniem, a konsekwencją będzie konieczność ogłoszenia upadłości dłużnika lub skierowanie się przez poszczególnych wierzycieli do komornika.

Jeżeli najpierw otwarto przyspieszone postępowanie układowe, a później – wobec jego niepowodzenia – dłużnik wnioskuje o otwarcie postępowania sanacyjnego, to może być dla sądu sygnał o ryzyku pokrzywdzenia wierzycieli wskutek prowadzenia kolejnego postępowania restrukturyzacyjnego.

Pokrzywdzenie wierzycieli nie jest uwarunkowane przekonaniem jednego z wierzycieli, że restrukturyzacja prowadzi do jego pokrzywdzenia. Aby sąd odmówił otwarcia postępowania, ewentualne pokrzywdzenie wierzycieli musi dotyczyć wszystkich wierzycieli jako grupy (sąd nie może kierować się interesami każdego z wierzycieli z osobna). Z natury rzeczy, układ w dopuszczalnym stopniu krzywdzi każdego z wierzycieli, oddalając w czasie odzyskanie pieniędzy lub zmniejszając wysokość długu. Jednak złożenie wniosku o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego, aby jedynie zyskać przez dłużnika na czasie, powinno być zbadane przez sąd pod kątem pokrzywdzenia wierzycieli. Z dużym prawdopodobieństwem sąd odmówi otwarcia takiego postępowania.

Z kolei, twierdzenia jednego z wierzycieli, że będzie pokrzywdzony, nie jest wystar-

czającą podstawą do odmowy otwarcia postępowania. Tym bardziej, że informacja o restrukturyzacji często wiąże się z negatywną reakcją wierzycieli, więc tym bardziej sąd musi kierować się obiektywnymi kryteriami, biorąc pod uwagę zarówno interes ogółu wierzycieli, cele postępowania oraz uniknięcie ogłoszenia upadłości przez dłużnika.

Co bada sąd?

Sąd weryfikuje możliwość wystąpienia pokrzywdzenia wierzycieli przede wszystkim badając treść wniosku o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego, załączników do wniosku oraz przedstawione przez dłużnika

układowego lub sanacyjnego – przeprowadzić rozprawę, przesłuchać świadków lub wysłuchać dłużnika, choć w praktyce jest to rzadka praktyka.

Najczęściej sąd ustanawia tymczasowego nadzorcę sądowego, którego sprawozdanie jest podstawą oceny stanu faktycznego z perspektywy spełnienia ustawowych podstaw do odmowy otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, w tym możliwości pokrzywdzenia wierzycieli.

Odmowa otwarcia postępowania...

Odmowa otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego przez sąd pierwszej instancji

„ Aby sąd odmówił otwarcia postępowania, ewentualne pokrzywdzenie musi dotyczyć wszystkich wierzycieli jako grupy. Sąd nie może kierować się interesami każdego z wierzycieli z osobna.

wstępnego planu restrukturyzacyjnego, w skład którego wchodzi m.in. wstępny harmonogram wdrożenia środków restrukturyzacyjnych. Jeżeli już na tym etapie wystąpi wysokie prawdopodobieństwo pokrzywdzenia wierzycieli wskutek prowadzenia postępowania restrukturyzacyjnego, sąd odmówi otwarcia postępowania.

Dłużnik powinien opisać, jakie środki restrukturyzacyjne zamierza wprowadzić, skąd pozyska środki na sfinansowanie bieżącej działalności i przyszłego układu z wierzycielami, w jakim czasie zamierza wykonać układ oraz zrestrukturyzować swoje przedsiębiorstwo, jak również wykazać, ile będą kosztować wszelkie działania restrukturyzacyjne (np. optymalizacja kadrowa, sprzedaż majątku, pozyskanie zewnętrznego finansowania) oraz czy będzie w stanie funkcjonować na rynku po przeprowadzeniu postępowania i wykonaniu układu.

WAŻNE!

Wstępny plan restrukturyzacyjny musi zostać przygotowany w przekonujący sposób, w oparciu o obiektywne wyliczenia i przewidywania, ponieważ jego nieścisłość lub negatywne wnioski z niego płynące mogą doprowadzić do odmowy otwarcia postępowania.

Jeżeli przedłożone przez dłużnika dokumenty są niewystarczające, sąd może – w przypadku wniosku o otwarcie postępowania

nie zamyka dłużnikowi drogi sądowej. Ma on możliwość zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji do sądu odwoławczego, który zbada, czy postanowienie o odmowie otwarcia postępowania było słuszne.

Sąd drugiej instancji nie jest jednak uprawniony do otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Przeciwnie, w drugiej instancji można jedynie zbadać, czy sąd pierwszej instancji słusznie odmówił otwarcia postępowania.

Podzielenie przez wyższą instancję stanowiska sądu rejonowego prowadzi do oddalenia zażalenie dłużnika i podtrzymania postanowienia sądu pierwszej instancji w mocy. Dojście jednak do przekonania, że odmowa otwarcia postępowania była niezasadna, prowadzi do konieczności uchylecia przez sąd drugiej instancji zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji. Wynika to z faktu, że tylko sąd pierwszej instancji może otworzyć postępowanie restrukturyzacyjne.

... i jej skutki

Złożenie przez dłużnika wniosku o otwarcie restrukturyzacji, według którego postępowanie doprowadzi do pokrzywdzenia wierzycieli, skutkuje odmową otwarcia przez sąd postępowania restrukturyzacyjnego (art. 8

ust. 1 p.r.). Odmowa otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego sprawia, że nie występują żadne skutki związane z postępowaniem restrukturyzacyjnym. Dłużnik nie otrzymuje ustawowej ochrony przed egzekucją ze strony wierzycieli objętych układem z mocy prawa, nie może dążyć do zawarcia układu w ramach restrukturyzacji, ani korzystać z innych form ochrony ustawowej dla restrukturyzowanych podmiotów.

Z drugiej strony zarząd własny dłużnika nie zostaje ograniczony poprzez powołanie nadzorczy sądowego lub zarządcy.

Kwestia ta jest szczególnie ważna dla członków zarządu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz ich odpowiedzialności za zobowiązania spółki na podstawie art. 299 Kodeksu spółek handlowych. W przeciwieństwie do postępowania upadłościowego, gdzie najważniejszy – z perspektywy odpowiedzialności członków zarządu – jest dzień złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, tak w przypadku restrukturyzacji znaczenie ma wyłącznie dzień jej utworzenia.

Jeżeli więc zarząd spółki składa wyłącznie wniosek o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego bez równoległego wniosku upadłościowego musi zaakceptować ryzyko odmowy otwarcia postępowania przez sąd i utworzenia wierzycielom drogi do dochodzenia spłaty długu od członków zarządu na podstawie art. 299 k.s.h.

Rozpatrywanie przez sąd wniosku restrukturyzacyjnego może trwać przed dłuższy czas i dłużnik musi wziąć pod uwagę, że w międzyczasie może wystąpić obowiązek złożenia przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości. Dłużnik nie będzie mógł bronić się przed odpowiedzialnością za niezłożenie wniosku upadłościowego w ustawowym terminie argumentem, że w tym czasie sąd rozpoznawał wniosek restrukturyzacyjny, który zakończył się odmową utworzenia postępowania. W celu zabezpieczenia swoich interesów dłużnik powinien pilnować terminów ustawowych i w razie konieczności, złożyć równoległy wniosek o ogłoszenie upadłości, co jest w pełni dopuszczalne i często konieczne. /@

Rzecz
o prawie



W KAŻDY WTOREK
tylko dla prenumeratorów